Czcij ojca swego i matkę swoją… - cz. 1c

Poproszono mnie o napisanie krótkiej refleksji dotyczącej rodziny, a w szczególności poszanowania Bożego przykazania. Przykazania, którego w pewnym okresie życia, cofając się pamięcią, nie można już przestrzegać. Z łezką w oczach można tylko powiedzieć, że już jest za późno na praktykowanie tego przykazania w codziennym życiu. Pozostaje tylko zatrzymać się na chwilę, jak w refrenie kursowej pieśni:

> „Zatrzymaj się na chwilę, odetchnij pięknem świata.
> Zatrzymaj się na chwilę, zauważ swego brata.
> Zatrzymaj się na chwilę, nad tym co w ręku kryjesz.
> Zatrzymaj się na chwilę, i pomyśl po co żyjesz”.

Zatrzymać się i spojrzeć do tyłu, na lata, które już nie wrócą. Ale wróćmy do piątego Bożego przykazania, jako normy moralnej w okazywaniu czci rodzicom zapisanego w 2 Mojż. 20:12 – *Czcij ojca swego i matkę swoją, aby długo trwały twoje dni w ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie.*

Powtórzonego, jako nasze zobowiązanie wobec naszych rodziców, w 5 Mojż. 5:16 – *Czcij ojca twego i matkę twoją, jak ci rozkazał Pan, twój Bóg, aby długo trwały twoje dni i aby ci się dobrze działo w ziemi, którą Pan, twój Bóg, ci daje.*

Analogiczne, czyli podobne przykazanie zostało zamieszczone w 3 Mojż. 19:32 – *Przed siwą głową wstaniesz i będziesz szanował osobę starca; tak okażesz swoją bojaźń Bożą; Jam jest Pan.* Gdzie przekład Biblii Gdańskiej oddaje: *Przed człowiekiem sędziwym powstań, a czcij osobę starego, i bój się Boga swego; Jam Pan.*

Zatrzymajmy się przy wyrazie **CZCIJ**.

Kiedy otworzymy komentarz do Biblii w systemie Stronga, to możemy zauważyć jak różnorodne znaczenie ma ten wyraz, przetłumaczony w 2 Mojż. 20:12 jako „czcij”.

Warto podać kilka przykładów:

- 2 Mojż. 20:12 – *Czcij ojca swego i matkę…*
- 1:6 – *Syn ma w uczciwości ojca…*
- 3:9 – *Czcij Pana z majętności swojej…*
- 2 Kron.10:10 – *Ojciec twój włożył na nas ciężkie jarzmo…*
- 1 Kron.19:3 – *…żeby Dawid czynił uczciwość ojcu twemu…*
- 1 Mojż. 48:10 – *A oczy Izraelowe ociężały były dla starości…*

Kiedy zajrzymy do słownika języka polskiego, to wyraz **czcić** ma następujące znaczenie: cenić, mieć szacunek, mieć w poważaniu, poważać, respektować, szanować, kochać, lubić, miłować, nosić kogoś na rękach, oddawać się z pasją, padać plackiem przed czymś, padać przed kimś na kolana, zachwycać się.

Zastanówmy się, jakie ten wyraz ma znaczenie dla nas, ludzi XXI wieku? Czy słowa wypowiedziane około 3500 lat temu mają dla nas jeszcze jakieś znaczenie? Słowa, które są częścią dziesięciu słów napisanych palcem Pana Boga na górze Synaj.

> *Rzekł Pan do Mojżesza: Wyciosaj sobie dwie tablice kamienne takie jak poprzednie, a Ja wypiszę na tych tablicach słowa, które były na poprzednich tablicach, które potłukłeś* – 2 Mojż. 34:1.

Powstaje zatem pytanie, czy w ogóle jakieś znaczenie mają słowa tak dawno temu wypowiedziane? Dla nas, ludzi obecnie żyjących, którzy przecież nie pochodzimy z Żydów, ale z pogan. Jak napisał apostoł Paweł w Liście do Efezjan:

> *Przeto pamiętajcie o tym, że wy, niegdyś poganie w ciele, nazywani nieobrzezanymi przez tych, których nazywają obrzezanymi na skutek obrzezki, dokonanej ręką na ciele, Byliście w tym czasie bez Chrystusa, dalecy od społeczności izraelskiej i obcy przymierzom, zawierającym obietnicę, nie mający nadziei i bez Boga na świecie. Ale teraz wy, którzy niegdyś byliście dalecy, staliście się w Chrystusie Jezusie bliscy przez krew Chrystusową* – Efezj. 2:11-13.

I to przez te węzły krwi, przez które jesteśmy bliscy społeczności izraelskiej, jesteśmy zobowiązani do respektowania piątego przykazania. Przykazania, na które powołał się Jezus w rozmowie z faryzeuszami i uczonymi w Piśmie (Mat. 15:1-6).

We wspomnianym fragmencie Pan Jezus powiedział do nich: *wzruszyliście przykazania Boże dla ustawy waszej.* Zarzut Pana Jezusa dotyczył zaniedbań odnoszących się do piątego przykazania. Z tego możemy wnioskować, że wola Boża, gdy chodzi o stosunek dzieci do rodziców, jest taka sama w Starym, jak i w Nowym Testamencie.

Wynika też z tego, że nie przestrzegali, czyli nie stosowali się do tego przykazania z obietnicą jako naród (*...aby długo trwały twoje dni i aby ci się dobrze działo w ziemi, którą Pan, twój Bóg, ci daje*), czego dowodem jest, „że Żydzi nie mieszkali w ziemi, za niezachowanie tego przykazania”, jak podaje komentarz do Biblii. Ciekawą rzeczą jest, że apostoł Paweł pisząc List do Żydów, przez który chciał wskazać na kończący się Wiek Zakonu, jednak powołał się na przykazanie słowami:

> *Czcij ojca swego i matkę, to jest pierwsze przykazanie z obietnicą: aby ci się dobrze działo i abyś długo żył na ziemi,* dodając w innym miejscu: *A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu dzieci swoich, lecz napominajcie i wychowujcie je w karności, dla Pana* – Efezj. 6:2-4.

Apostoł Paweł w Liście do Efezjan podaje wzór zasad funkcjonowania chrześcijańskich domów i zaczyna od rodziców. Od męża i żony, jako podstawy ogniska rodzinnego. Ponieważ dom postrzegany był jako ważne i niezbędne ogniwo w przekazywaniu Przymierza kolejnym pokoleniom. Czego daje dowód i przykład dla nas dom Tymoteusza. *Przywodząc sobie na pamięć nieobłudną wiarę, która pierwej mieszkała w babce twojej Loidzie i w matce twojej Eunice, a pewienem, że i w tobie mieszka* – 2 Tym.1:5.

I to z tego powodu rodzicom należy się cześć i szacunek jako reprezentantom władzy Bożej, ze względu na przekazywanie i zachowanie prawa Bożego. Dlatego taki gorący apel apostoła Pawła w Liście do Kolosan: *Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim; albowiem Pan ma w tym upodobanie* – Kol. 3:20.

W świecie Bliskiego Wschodu brak czci jako szacunku dla władzy rodzicielskiej był zagrożeniem nie tylko dla religijnego dziedzictwa, ale też dla życia społecznego.

Kiedy dzisiaj mówimy o czci, czyli szacunku do rodziców i do ludzi starszych wiekiem, to musimy tak po prawdzie powiedzieć, że większość z nas zwracając się do osób starszych mówi im „za jedno”, czyli per ty. Chociaż jest pewna ciekawostka, u starszych Ślązaków słyszy się jeszcze zwyczaj zwracania się do kogoś w drugiej osobie liczby mnogiej, czyli „za dwoje”. Na przykład: „Kaj **Wy** idziecie? Eli mocie **Wy** zdrowie?”

. Odwołując się do przykładu, pytanie powinno brzmieć: „moga z wami iść na grziby?”. Abo po grzibach: „zróbcie mi gorkiego tyju”.

Wbrew pozorom „godanie”, czyli mówienie „za dwoje” jest na Śląsku w dalszym stopniu popularne, szczególnie w odniesieniu do osób, które darzymy dużym szacunkiem ze względu na wiek. Bo to sam Pan Bóg powiedział, a przekazał nam Jezus: *Bóg przecież powiedział:* ***Czcij*** *ojca i matkę oraz: Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech śmierć poniesie* – Mat. 15:4.

Nie bez kozery apostoł Paweł rozpoczął swój wykład od męża i żony, bo to od nich ma iść przykład*:*

> *Żony, bądźcie uległe mężom swoim jak Panu. Bo mąż jest głową żony, jak Chrystus głową Kościoła, ciała, którego jest Zbawicielem. W końcu więc niechaj także każdy z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego! A żona niechaj się odnosi ze czcią do swojego męża!* – Efezj. 5:22–23, 33.

Uległość sugeruje istnienie hierarchii, uznawania autorytetu starszej osoby*.* Podobnie i dzieci, okazując swe posłuszeństwo i cześć, będą uznawać swych rodziców za głowy rodziny.

W tym miejscu przytoczę ciekawe słowa biblisty profesora Waldemara Chrostowskiego[1]:

„A więc mamy to przykazanie usytuowanie pomiędzy przykazaniami, które dotyczą Boga, oraz przykazaniami, które dotyczą ludzi, dotyczą naszego odniesienia do innych ludzi, do drugiego człowieka. Rabini żydowscy, którzy komentowali przykazania dużo wcześniej niż my, również objaśniali dlaczego przykazanie czci ojca i matki jest między przykazaniami, które mają na względzie Boga i ludzi. Otóż powiedzieli, że to jest najważniejsze ze wszystkich przykazań, które regulują relacje pomiędzy ludźmi – a więc jest na pierwszym miejscu. A po drugie: rodzice są dla nas odwzorowaniem Boga. I tłumaczyli dalej tak. Tak, jak Bóg stworzył świat, tak rodzice, ojciec i matka, biorą udział w tym stwórczym dziele Boga, ponieważ to oni dają życie. Więc powinniśmy patrzeć, powinniśmy traktować rodziców na podobieństwo tego, jak traktujemy Boga”.

Słowo „czcić” ma podtekst religijny, ma podtekst teologiczny. Co to znaczy? Że nasze spojrzenie na swoich rodziców ma coś z wymiaru religijnego. że spojrzenie na rodziców różni się od każdej innej relacji. I następują tutaj słowa: „Czcij twojego ojca i twoją matkę”.

Ciekawostką jest to, że w języku hebrajskim do dnia dzisiejszego nie ma słowa „rodzice”, tylko słowo „ojciec” i słowo „matka”. I w ten sposób język hebrajski podkreśla cielesność, płciowość: ojciec i matka, i podkreśla ojcostwo oraz macierzyństwo.

I jeszcze jedno. Język hebrajski – inaczej niż języki europejskie, języki, których używamy – zupełnie nie pasuje do współcześnie narzucanej ideologii gender – słowa coraz częściej słyszanego i nie do końca zrozumiałego, dlatego przytoczę za Wikipedią:

„Gender – ang. *gender*, czyt. *dżender*; płeć kulturowa, płeć społeczna, płeć kulturowo-społeczna, płeć/rodzaj – jest to suma cech osobowości, zachowań, stereotypów i ról płciowych, rozumianych w danym społeczeństwie jako kobiece lub męskie, przyjmowanych przez kobiety i mężczyzn w ramach danej kultury w drodze socjalizacji, niewynikających bezpośrednio z biologicznych różnic w budowie ciała pomiędzy płciami.

Na płeć społeczną składać się może np. sposób ubierania się, sposób zachowania, oczekiwane funkcje w ramach społeczeństwa, sprawowana władza itp. Gender odróżnia się tym od płci biologicznej (ang. *sex*), czyli sumy cech fizycznych i zachowań seksualnych wynikających z odmiennych funkcji i ról obu płci w procesie rozmnażania płciowego. Wszelkie ideologie, które próbują zaprzepaścić, zatracić, usunąć zatrzeć różnice między mężczyzną i kobietą, między płciami, między ojcem i matką, wszystkie te ideologie są absolutnie obce Pismu Świętemu. W żaden sposób nie da się Biblii nachylić, wykorzystać dla ideologii gender. Dlatego ta ideologia w ogóle chce Pismo Święte odesłać do jakichś zabytków kultury starożytnej. Bo nie ma możliwości, żeby na podstawie Biblii powoływać się na zasadność tej ideologii”.

Wracając do naszego tematu musimy sobie odpowiedzieć, co znaczy czcić ojca i matkę? Jaki jest nasz obowiązek względem naszych rodziców? Nas, jako synów i córek? Czy chodzi o zapewnienie strony materialnej? Dawniej nie było emerytur, rent i rodzice byli zdani na łaskę swoich dzieci. Dzisiaj są przecież inne realia. Na czym ma więc polegać cześć i szacunek? Może to podanie pomocnej ręki przy wsiadaniu i wysiadaniu z samochodu lub przy wejściu i zejściu ze schodów?

To może być symboliczne podanie kubka zimnej wody:

> *Kto by też napoił jednego z tych to małych tylko kubkiem zimnej wody w imię ucznia, zaprawdę powiadam wam, nie straci zapłaty swojej* – Mat. 10:42.

Pamiętajmy, że to dzięki naszym rodzicom, którzy należą do Chrystusa, urodziliśmy się w domach królewskich, a to do czegoś zobowiązuje! Bardzo piękny przykład troski o swoją mamę pokazuje nam Pan Jezus. Wisząc na krzyżu, pełen bólu, spełnił piąte przykazanie, a troszcząc się o nią wyraził cześć i szacunek. Mamy to zapisane przez umiłowanego ucznia Jana: *Potem rzekł uczniowi: Oto matka twoja! a od onej godziny wziął ją on uczeń do siebie* – Jan 19:27.

Dlatego zachowajmy cześć i szacunek przynależny naszym rodzicom mając także na pamięci słowa Salomona:

> *Zachowuj, synu mój, przykazanie swego ojca i nie odrzucaj nauki swojej matki! Utrwal je na zawsze w swoim sercu, i owiń nim swoją szyję. Gdy pójdziesz, będzie ci towarzyszyć, strzec cię będzie w czasie twojego snu, a gdy się obudzisz, odezwie się do ciebie, Gdyż przykazanie jest pochodnią, a nauka światłem; drogą życia zaś są napomnienia do karności* – Przyp. 6:20-23.
>
> *Synu mój! Nie zapominaj mojej nauki, a twoje serce niech przestrzega moich przykazań, Bo one przedłużą ci dni i lata życia oraz zapewnią ci pokój. Niech cię nie opuszcza łaska i prawda, zawiąż je sobie na szyi, wypisz je na tablicy swojego serca! Wtedy znajdziesz życzliwość i uznanie w oczach Boga i ludzi. Zaufaj Panu z całego swojego serca i nie polegaj na własnym rozumie!* – Przyp. 3:1-5.

Kończąc to krótkie rozważanie, miejmy jeszcze na uwadze słowa apostoła Pawła: *Przeto, póki czas mamy, dobrze czyńmy wszystkim, a najwięcej domownikom wiary* – Gal. 6:10.

Olszewski Krzysztof

[1] Konferencje biblijne ks. prof. Waldemara Chrostowskiego – „Czwarte przykazanie”